

Wyrok z dnia 5 lipca 2000 r., I CKN 791/00

Z art. 5 k.p.c. nie wynika obowiązek sądu informowania strony, występującej bez adwokata, o znaczeniu dowodu z badań DNA; nieudzielenie takiej informacji nie może być uznane za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw.

Przewodniczący: Sędzia SN Marek Sychowicz

Sędziowie SN: Gerard Bieniek (sprawozdawca), Zbigniew Kwaśniewski

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa małoletniego Wojciecha R. reprezentowanego przez matkę Bożenę M. i Bożeny M. przeciwko Józefowi W. o ustalenie ojcostwa i alimenty, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 grudnia 1999 r., oddalił kasację.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa, którym oddalono powództwo wniesione w imieniu małoletniego Wojciecha R. przeciwko Józefowi W. o ustalenie ojcostwa i alimenty. W sprawie tej, w której pozwanego – jako nieznanego z miejsca pobytu – reprezentował kurator procesowy, ustalono co następuje.

Powódka urodziła małoletniego w dniu 11 grudnia 1989 r. Pozwanego Józefa W. poznała jesienią 1988 r. w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w W. Twierdziła, że od stycznia 1989 r. współżyła z nim, przy czym do kontaktów dochodziło w hotelu robotniczym Elektrociepłowni „S.”. Przychodziła tam dwa razy w tygodniu. Zaprzestała utrzymywać kontakty z pozwanym we wrześniu lub październiku 1989 r., gdy była w piątym miesiącu ciąży. Powyższych okoliczności nie był w stanie potwierdzić żaden świadek. Powódka nie знаła miejsca zamieszkania pozwanego ani jego rodziny i znajomych, nie pamiętała też numeru pokoju, w którym mieszkał pozwany.

Oceniając te fakty, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, skoro wątpliwa jest sama osoba pozwanego. Powódka podała bowiem odmienne dane personalne w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa oraz w niniejszej sprawie. Zawnioskowani przez powódkę świadkowie – matka i siostra, nie potwierdziły faktu utrzymywania przez nią kontaktów z pozwanym. Sąd podejmował z urzędu czynności zmierzające do ustalenia okoliczności przytoczonych w pozwie, ustalił tożsamość pozwanego, przy czym jego dane osobowe różniły się od podanych przez powódkę. Zebrany jednak materiał dowodowy nie dawał podstaw do uwzględnienia powództwa. Ocenę tę podzielił Sąd Okręgowy w Warszawie.

Wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30 grudnia 1999 r. zaskarżyła kasacją powódka. Jako podstawę kasacyjną wskazała naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 379 pkt 5 i art. 5 k.p.c., co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na powyższe, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy zauważyć, że gdyby postępowanie było dotknięte nieważnością, to zbędne byłoby wykazywanie, iż naruszenie przepisów postępowania miało wpływ na wynik sprawy. Nie sposób także pominąć faktu, że skoro wnosząca kasację zarzuca, iż została pozbawiona możliwości obrony swych praw przez to, że Sąd pierwszej instancji, wbrew treści art. 5 k.p.c., nie pouczył jej, iż przeprowadzenie dowodu badania DNA doprowadziłoby do ostatecznego wyjaśnienia sprawy, to przecież jest to zarzut kierowany pod adresem Sądu pierwszej instancji. Kasacja zaś ma zawierać zarzuty dotyczące sądu drugiej instancji.

Prawidłowo zatem rzecz ujmując, pod adresem Sądu drugiej instancji powinien być – w zaistniałej sytuacji – wysunięty zarzut naruszenia art. 378 § 2 k.p.c. Gdyby bowiem uznać, że postępowanie przed sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością, to Sąd drugiej instancji – zgodnie z art. 378 § 2 k.p.c. – powinien z urzędu wyrok uchylić.

Niezależnie jednak od tego stwierdzić należy, że nie sposób uznać, aby w niniejszej sprawie naruszono art. 5 k.p.c. i to w taki sposób, iż powódka była pozbawiona możliwości obrony swych praw. Jeśli bowiem twierdzi się w kasacji, że przez pouczenie o badaniu DNA – jako dowodzie, który wyjaśniłby ostatecznie sprawę – powódka podjęłaby starania o ustalenie adresu pozwanego, to należy

zauważyć, iż, z jednej strony, obowiązek takiego pouczenia nie wynika z treści art. 5 k.p.c., z drugiej zaś jest przecież oczywiste, że kierując sprawę do sądu powódka powinna ustalić miejsce zamieszkania pozwanego. Należy przy tym wskazać, że Sąd orzekający kilkakrotnie podejmował czynności zmierzające do ustalenia miejsca pobytu pozwanego, kierując stosowne pisma do biura adresowego, policji, Elektrociepłowni „S.”, Instytutu Psychoneurologicznego. Te poszukiwania sąd podejmował za powódkę i nie przyniosły one rezultatu. W tych okolicznościach nie sposób uznać, aby istniejące możliwości odnalezienia pozwanego nie zostały wykorzystane, a jeśli powódka miała inne możliwości, to nie tylko mogła, ale powinna je wykorzystać. Leżało to przecież w jej interesie.

Przeprowadzenie dowodu z badań DNA bez pozwanego, nie było możliwe, a możliwości ustalenia adresu pozwanego zostały wyczerpane. W tym kontekście zarzut naruszenia art. 5 k.p.c., w sposób ujęty w kasacji, nie może być uznany za usprawiedliwiony. Tym bardziej nie można zasadnie zarzucić pozbawienia powódki możliwości obrony jej praw.

Kasacja nie zawierała zatem usprawiedliwionych podstaw i podlegała oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.).